

Do wojny już jestem gotowy
żołnierz rezerwowy
onuce już umiem zawijać
i wroga bagnetem przebijać
buława w plecaku uwiera
lecz serce duma rozpiera
bo w nagrodę mnie wezmą na wojnę
ach! jakież dowództwo hojne!

Refren:

no to: raz, dwa, trzy, cztery, lewa!
raz, dwa, trzy, cztery, lewa!
wojsko tańczy, wojsko śpiewa
wojsko miejsca nie zagrzewa

zawiozą mnie samolotem
tam, ale nie wiem, czy z powrotem
dostanę do ręki karabin
i będę mógł kogoś zabić
a jak mi dadzą bombę atomową
to będę zabijał masowo
a może ktoś mnie zastrzeli
by swego wodza rozweselić !?

Refren

na nogach będę miał odciski
i plecak zamiast walizki
codziennie kasza z kotła
w brzuch będzie mnie bodła
a może granat nogę mi urwie
na pośmiewisko jednej pani
wtedy Krzyż dostanę Walecznych
i wózek z opieki społecznej

Refren

do ataku ruszę ostatni

może nie będę mięsem armatnim
przy pierwszej okazji się poddam
broń i orzełka oddam
a pułkownik i szeregowiec
pokorni, jak stado owiec
pójdą za moim przykładem
i kto nas posądzi o zdradę?

Refren: ...lewa, pluton: stój! Spocznij, wolno palić